

Sygn. akt I Ca 533/19

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Składowska

Sędziowie Barbara Bojakowska

Katarzyna Powalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 20120 roku w S.

na rozprawie sprawy

z urzędu

z udziałem W. Z., J. M. (1), B. S., J. Ś., J. M. (2)

w przedmiocie orzeczenia o władzy rodzicielskiej

na skutek apelacji uczestniczki postępowania B. S.

oraz apelacji uczestników postępowania J. M. (1) i J. M. (2)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 24 września 2019 roku, sygnatura akt III Nsm 289/18

postanawia:

1. oddalić apelację B. S.;
2. umorzyć postępowanie wywołane apelacją J. M. (2) i J. M. (1);
3. przyznać adwokat S. S. (1) zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnicze postępowania J. Ś. w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 73,80 (siedemdziesiąt trzy 80/100) złotych brutto, którą wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu;
4. przyznać adwokatowi P. J. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikom postępowania J. M. (2) i J. M. (1) w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 73,80 (siedemdziesiąt trzy 80/100) złotych brutto, którą wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu

Sygn. akt I Ca 533/19

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z urzędu z udziałem J. M. (2), W. Z., J. M. (1), B. S. i J. M. (2) (żony J. M. (1)) zmienił postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu: z dnia 27 lipca

2007r. w sprawie IIINsm 147/07 , z dnia 10 października 2013r. w sprawie IIINsm 273/13 oraz orzeczenie z dnia 25 lutego 2016r. w sprawie IIIRC 274/15 i z dnia 24 kwietnia 2012r. w sprawie IIINsm 70/12 w ten sposób, że: pozbawił matkę J. M. (2) władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi: T. M. urodzonym (...), G. Z. urodzonym (...), F. S. (1) urodzonym (...), W. M. urodzoną (...), L. P. urodzoną (...), F. M. urodzonym (...), pozbawił władzy rodzicielskiej ojca W. Z. nad małoletnim G. Z., jednocześnie wykonywanie władzy rodzicielskiej nad T. M. powierzył ojcu dziecka J. M. (1) ustalając miejsce pobytu małoletniego w każdorazowym miejscu pobytu ojca, zaś małoletnich : G. Z. , F. S. (1) , W. M. , L. P. i F. M. nakazał umieścić w placówce opiekuńczo- wychowawczej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Uczestniczka J. M. (2) urodziła pierwsze dziecko T. M. 18 lipca 2005 r. Ojcem T. jest J. M. (1). Po urodzeniu dziecka rodzice mieszkali razem z dzieckiem u matki uczestniczki B. S. w mieszkaniu spółdzielczym w S.. Warunki mieszkaniowe były bardzo trudne z uwagi na nieprawidłowe użytkowanie mieszkania jak i zachowanie osób, które w nim zamieszkiwały. Osoby te nadużywały alkoholu i nie dbały o elementarny porządek. Między innymi siostra J. M. (2) , której z uwagi na nadużywanie alkoholu została odebrana władza rodzicielska nad jej dziećmi. Alkoholu nadużywała także babka dzieci – B. S.. Ojciec dziecka wkrótce został osadzony w zakładzie karnym. Drugi syn J. M. (2) urodził się w (...)r. , jego ojcem jest były partner matki W. Z.. Uczestniczka z dziećmi przez jakiś czas zamieszkała u niego. Brak tam było odpowiednich warunków do zamieszkiwania i wychowywania dzieci. (...) i jego rodzice nadużywali alkoholu. Uczestniczka ponownie wróciła do matki. Warunki bytowe jednakże nie zmieniły się. W tym czasie zachowanie J. M. (2) uległo pogorszeniu, zaczęła nadużywać alkoholu pozostawiać dzieci bez opieki opuszczając dom na kilka dni, były również częste konflikty w rodzinie oraz interwencje policji. Orzeczeniem z 27 lipca 2007r. Sąd ograniczył władzę rodzicielską J. M. (2) nad małoletnim dzieckiem T. M. poddając ją nadzorowi kuratora sądowego. W późniejszym okresie uczestniczka zaszła w kolejną ciążę i urodził się (...) syn F. S. (1), ojciec nie uznał dziecka ani nie było sprawy o ustalenie ojcostwa. Od lipca 2009r. J. M. (2) ponownie związała się z J. M. (1). W grudniu 2009r. wzięli ślub i zamieszkali w wynajętym mieszkaniu. J. M. (1) został osadzony o molestowanie siostry uczestniczki i został skazany na karę pozbawienia wolności. Ze związku tego urodziła się córka R., która zmarła. Uczestniczka rozstała się z mężem. Po tym związała się innym mężczyzną S. L., z którym posiada dzieci W. M. urodzoną (...) i oraz F. M., który urodził się (...) Ojciec nie interesował się dziećmi, nie łożył na ich utrzymanie nie uznał dzieci. Były sprawy o ustalenie ojcostwa, w których ustalono jego ojcostwo, jednocześnie pozbawiając go władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Sąd 24 kwietnia 2012 r. ograniczył władzę matki nad dziećmi F. S. (1). Orzeczeniem z 16 lipca 2014 r., władza rodzicielska matki została ograniczona także w stosunku do W. M. i F. M.. Sprawowanie jej władzy rodzicielskiej nad wszystkimi dziećmi poddano nadzorowi kuratora sądowego. Matka mimo, że była w ciąży z ostatnimi dziećmi nie zmieniła swojego postępowania, chodziła na dyskoteki i przychodziła pijana rano do domu. Uczestniczka B. S. poinformowała o tym kuratora sądowego i chciała aby dzieci trafiły do domu dziecka. Następnie matka dzieci związała się z kolejnym mężczyzną i urodziła córkę L.. Sąd ustalił ojcostwo dziecka ale jednocześnie ojca także pozbawił władzy rodzicielskiej nad dzieckiem oraz ograniczył władzę rodzicielską matki poddając ją nadzorowi kuratora sądowego. W 2018r. według kuratora sprawującego stały nadzór nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej przez w/w jak i z jednorazowego wywiadu środowiskowego sporządzonego na użytek tej sprawy wynika, że sytuacja dzieci stała się dramatyczna i wymagała natychmiastowego działania sądu w kierunku zapewnienia im opieki a w szczególności stałego regularnego wyżywienia. Na rozprawie 26 września 2018r. po przedstawieniu przez kuratora sądowego jak i asystenta rodziny sytuacji małoletnich dzieci która, była niepokojącą z uwagi na zaniedbania matki i jej zachowanie polegające spożywaniu alkoholu, nie dbaniu o dzieci i ich zdrowie, wyżywienie, porządek w miejscu zamieszkania- uczestniczka zobowiązała się do zmiany zachowania, a przede wszystkim podjęcia leczenia odwykowego i powstrzymywania się od spożywania napojów alkoholowych. Miała także zrobić porządek w miejscu zamieszkania, zakupić pościel oraz piżamy dla dzieci. Po rozprawie uczestniczka jednakże nie zmieniła swojego postępowania. Na rozprawie 9 listopada 2018r. zarówno kurator sądowy i jak i asystent rodziny stwierdzili , że uczestniczka zachowuje się gorzej niż poprzednio, jest nieodpowiedzialna i dalej nadużywa alkoholu podczas opieki nad dziećmi. Były już po rozprawie dwie interwencje policji , podczas których stwierdzono nietrzeźwość u uczestniczki. Asystent rodziny stwierdził, że sytuacja w rodzinie się pogorszyła, gdyż uczestniczka na noc pozostawiała same dzieci ,będąc pod wpływem alkoholu na dyskotecę. Dzieci chodziły głodne a jedno z nich było nieprawidłowo leczone mając zapalenie

pluc – leki zostały kupione dopiero po upływie tygodnia od momentu zachorowania. Były sytuacje, że w tym czasie dzieci biegały po dworze nie będąc właściwie ubrane chociaż było zimno. Zła sytuacja dzieci miała miejsce od wielu lat, a ostatnio z uwagi na pogłębiający się problem alkoholowy uczestniczki stawała się coraz gorsza zagrażając już nie tylko dobru i prawidłowemu rozwojowi dzieci ale także ich życiu i zdrowiu. Sąd 19 listopada 2018r. z uwagi na sytuację zagrażającą zdrowiu i życiu dzieci umieścił je w trybie zabezpieczenia w rodzinnej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej. Mając na względzie wnioski ojca T. M., że chciałby aby syn był u niego na czas postępowania i zgodę na to jego żony, Sąd ustalił miejsce pobytu małoletniego w miejscu zamieszkania ojca obejmując jednocześnie pieczę ojca monitoringiem kuratora sądowego. W dniu 12 grudnia 2018r orzeczenie o udzieleniu zabezpieczenia zostało zmienione i pozostałe dzieci zostały umieszczone w pieczy zastępczej u babki macierzystej - B. S.. Warunki bytowe dzieci w tym czasie poprawiły się, dzieci miały co jeść, a starsze zaczęły realizować obowiązek szkolny.

B. S. latem 2019r. przeprowadziła się do B. gm. Z., gdzie wynajmowała część budynku mieszkalnego. Zajmowała tam kuchnię, łazienkę i trzy pokoje. Obok zamieszkiwała druga córka B. E. P. z mężem i dziećmi. W sierpniu 2019r. wróciła jednak z dziećmi do S. do mieszkania, w którym uprzednio mieszkała. W tym czasie matka dzieci wyprowadziła się z S. i nie wskazała nowego adresu, przestała całkowicie interesować się dziećmi. Sytuacja małoletniego T. u ojca J. M. (1) była prawidłowa. J. M. (2) nie posiada predyspozycji ani kwalifikacji do wykonywania władzy rodzicielskiej nad dziećmi. Nadużywała alkoholu jest od niego uzależniona. Zanieczyściła rażąco dzieci. Miała krótkie przerwy w picciu, po detoksach wracała do nałogu i zadawania się z mężczyznami ze środowisk zdegenerowanych i patologicznych. Ojciec W. Z. również takich predyspozycji nie posiada aby opiekować się synem G. Z., zanieczyścił syna nie interesował się nim, nadużywał alkoholu. Uczestnik J. M. (1) miał kryminalną przeszłość, odbywał karę pozbawienia wolności. Ma niskie kompetencje wychowawcze oraz wysoką skłonność do rygoryzmu. Obecnie próbuje nawiązać kontakty z synem, jednakże w sytuacjach trudnych może odwoływać się do stosowanych w swoim życiu rozwiązań siłowych. Nie poradził sobie także z bratem w stosunku do którego razem z żoną pełnił funkcje rodziny zastępczej. Brat od niego uciekł. B. S. uzyskała negatywne opinie zarówno w (...) w S. jak i w MOPS-ie. Starła się zajmować wnukami, czyniąc to w stopniu niewystarczającym. Sama wychowywała się w dysfunkcyjnej rodzinie. Miała problem alkoholowy. Nie potrafiła wychować swoich własnych dzieci, miała ograniczoną władzę rodzicielską. Wszystkie jej dzieci mają problemy z wychowywaniem własnych dzieci. Miała ona także epizod samobójczy w związku z problemami z wychowywaniem syna W.. Zajmuje się nim w dalszym ciągu gdyż jest chory psychicznie. Wspólne jego przebywanie razem z innymi małymi dziećmi szczególnie z dziewczynkami stwarza dla nich niebezpieczeństwo. Dzieci: G. Z. posiada 11 lat uczy się w szkole integracyjnej ma problemy z nauką, sprawia problemy wychowawcze w szkole. W domu między nim a bratem F. dochodzi do sprzeczek i bójek. F. S. (2) lat 9,9 uczęszcza do szkoły integracyjnej ma problemy z przyswajaniem wiedzy. W. M. lat 7,5 uczęszcza do zerówki integracyjnej ma deficyty w rozwoju, wymaga pomocy specjalistów. F. M. lat 6,3 uczęszcza do przedszkola integracyjnego, wykazuje upośledzenie umysłowe wymaga stałej i intensywnej współpracy ze specjalistami L. P. 4,6 lat wymaga kształcenia specjalistycznego i specjalistycznej opieki.

Przy takich ustaleniach faktycznych sąd pierwszej instancji wywodził, iż w niniejszej sprawie ewidentnym było zagrożenie dobra dzieci w tym zdrowia i życia. Podstawą do tej oceny były sprawozdania i wnioski kuratorów sądowych realizujących orzeczenia o ograniczeniu władzy rodzicielskiej wobec rodziców J. M. (2) i W. Z.. Odnosnie J. M. (2) sprawozdania wskazywały na nadużywanie władzy rodzicielskiej i w rażący sposób zanieczyście swoich obowiązków rodzicielskich. Nieprawidłowości te brały się z nadużywania przez nią alkoholu. Mając to na względzie Sąd wszczął i prowadził postępowanie w przedmiocie jej władzy oraz władzy W. Z. i J. M. w kierunku zmiany dotychczasowych orzeczeń. Materiał dowodowy w postaci sprawozdań, oświadczeń i wyjaśnień kuratorów sądowych, a w szczególności R. L. oraz osoby wykonującej funkcje asystenta rodziny potwierdził rażące naruszenie przez matkę podstawowych obowiązków wobec dzieci. Notoryczne nadużywanie przez nią alkoholu, kontakty z osobami zdemoralizowanymi zostawianie dzieci samych bez opieki, nie dbanie o higienę dzieci, niewłaściwą opiekę nad chorymi dziećmi, niedożywienie dzieci powodowały u nich zagrożenie zdrowia a nawet utraty życia. Taka sytuacja trwa od dawna. Matka mimo apeli z ich strony oraz Sądu nie zmieniła swojego postępowania, mimo że po wprowadzeniu świadczenia 500plus jej sytuacja finansowa uległa znacznemu polepszeniu. Uzyskiwane świadczenia przeznaczała jednak na zakup alkoholu. Były krótkotrwałe okresy jej poprawy ale proces jej destrukcji nieustannie się pogłębiał się. Obecnie J. M. (2) nosi nazwisko Ś., pozostawiła dzieci samym sobie i zajęła się nimi B. S., której Sąd powierzył nad

piątką dzieci pieczę zastępczą, na czas trwania postępowania i która ma problemy z nałożonymi na nią obowiązkami, bowiem dodatkowo zajmuje się chorym psychicznie synem. Pieczę zaś powierzono jej z uwagi na deklaracje matki, że pomoże w opiece i podejmie leczenie odwykowe, czego nie uczyniła, wyprowadzając się bez podania informacji o nowym miejscu zamieszkania komukolwiek. Sąd pierwszej instancji podzielając wnioski opinii specjalistów z I (...) uznał, że J. Ś. nie ma żadnych kwalifikacji aby wychowywać dzieci, co w oparciu o treść art. 111 § 1 kro dało podstawę do pozbawienia jej władzy rodzicielskiej nad wszystkimi dziećmi.

Sąd pozbawił także władzy rodzicielskiej W. Z. w stosunku do syna G. z uwagi na niewykonywanie tej władzy i zaniedbywanie dziecka w sytuacji kiedy wiedział o rażącym zaniedbywaniu syna przez matkę. Sąd wykonywanie władzy rodzicielskiej nad T. M. powierzył ojcu J. M. (1) wobec którego nie było podstaw aby mu odebrać władzę rodzicielską bądź ją ograniczyć. W czasie postępowania małoletni przebywał u ojca na podstawie orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia. Sąd ten pobyt monitorował przez kuratora sądowego i w tym czasie ojciec wobec niego prawidłowo wykonywał władzę rodzicielską. Według Sądu Jarosław M. może wykonywać władzę rodzicielską wobec syna, chociaż według specjalistów sądowych jego kompetencje rodzicielskie budzą wątpliwości. Wobec wszystkich dzieci chęć wykonywania pieczy zastępczej wyraziła babcia dzieci B. S. a wobec L. P. tą funkcję chciał pełnić J. M. (1) za zgodą żony J. M. (2). Sąd po przeanalizowaniu materiału zebranego w sprawie w zakresie kompetencji do wykonywania tej pieczy przez B. S. ustalił brak kwalifikacji oraz możliwości do tej funkcji. B. S. została na czas trwania postępowania powierzona funkcja rodziny zastępczej, jednakże decyzja jak wyżej wspomniano została podjęta w sytuacji kiedy matka dzieci deklarowała jej pomoc i zmianę swojego postępowania. Przez krótki okres dzieci zamieszkały z babcią w B. w wynajętym domu, gdzie również mieszkała inna jej córka z mężem i swoimi dziećmi. Tam były lepsze warunki bytowe jak i również możliwość uzyskania pomocy ze strony mieszkającej obok córki. Obecnie B. S. z piątką dzieci wróciła do S., gdzie pogorszyły się znacznie warunki bytowe jak i opieka nad szóstką dzieci w tym chorym synem. Wykonywanie funkcji rodziny zastępczej utrudnia także fakt, że wszystkie dzieci w tym najmłodsze mają deficyty rozwojowe, są dziećmi specjalnej troski i tylko współpraca z ze specjalistami z zakresu pedagogiki oraz psychologii jak to określili biegli może umożliwić prawidłowy rozwój tych dzieci. B. S. nie jest w stanie tego dzieciom zapewnić, gdyż sama miała i ma problemy psychiczne, miała problem alkoholowy. Jest osobą wykluczoną społecznie, nieporadną, bez wsparcia ze strony państwa oraz innych osób nie jest w stanie prawidłowo funkcjonować i stworzyć środowiska korzystnego dla dzieci. Próbuje obecnie opiekować się dziećmi i zaspokajać ich potrzeby egzystencjonalne jednakże z uwagi na jej własne deficyty osobowe ma ograniczoną zdolność wychowawczą i umiejętność identyfikowania potrzeb emocjonalnych, społecznych i poznawczych dzieci. Zachodzi także obawa czy będzie ona w stanie dobrze spożytkować otrzymywane środki publiczne na stworzenie odpowiednich warunków dzieciom, zważywszy, iż nie potrafiła zmienić warunków mieszkaniowych dzieci, które obecnie są skrajnie trudne, a sama dotychczas prowadziła zbieraczy tryb życia zbierając różne przedmioty na śmietnikach i przechowując je w mieszkaniu, powodując jego sanitarną degradację. Miała i ma problemy wychowawcze w opiece nad swoimi dziećmi, które w życiu dorosłym nie potrafiły zbudować prawidłowych relacji rodzinnych. Miały problem z alkoholem i z wychowywaniem własnych dzieci, jednej z córek dzieci zostały odebrane. Uczestniczka B. S. ma problemy z wychowaniem swojego syna W.. Toczyło się postępowanie w sprawie wykonywania jej władzy nad nim z uwagi na jej samobójcze wypowiedzi na tym tle. Wychowywanie przez nią chorego syna który przebywa we wspólnym niewielkim pomieszczeniu z resztą dzieci w tym małymi dziewczynkami stwarza niebezpieczeństwo dla nich z uwagi na jego osobowościowe funkcjonowanie. Brak jest także jest także pozytywnych opinii (...) i (...) o jej kwalifikacjach do pełnienia rodziny zastępczej, co jest to wymogiem ustawowym aby powierzyć taką funkcję. Sąd także nie powierzył funkcji wykonywania rodziny zastępczej J. M. (1) wobec L. P. albowiem między nim a dzieckiem nie zachodzi żaden stosunek pokrewieństwa. Według biegłych posiada on niski poziom kompetencji wychowawczych. Inne jego cechy określone przez biegłych jak rygoryzm wysoką skłonność do nadopiekuńczości, przeciętną bezradność wychowawczą także uniemożliwiają przyznanie mu wykonywania funkcji niespokrewnionej rodziny zastępczej w stosunku do tak małego dziecka jakim jest L.. Przeszłość kryminalna jaka miała miejsce także wyklucza powierzenie mu tej funkcji. Dziecko jest także związane z pozostałym rodzeństwem i powinni wychowywać się razem.

Apelację od powyższego orzeczenia w ustawowym terminie wywiódł pełnomocnik uczestniczki postępowania B. S. w części tj. w zakresie punktu III, który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. . naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c.:

- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej pominięciu faktu, iż małoletni są bardzo silnie związani emocjonalnie i uczuciowo z babcią - B. S., która dba o ich rozwój psycho-fizyczny, a małoletni mają zapewnione odpowiednie warunki bytowe, a sytuacja małoletnich od czasu gdy B. S. sprawują nad nimi opiekę stale i systematycznie ulega poprawie,
- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na uznaniu przez Sąd, iż uczestniczka postępowania nie będzie w stanie dobrze spożytkować otrzymane środki publiczne w sytuacji, gdy uczestniczka od prawie roku należycie sprawuje pieczę nad dziećmi, zapewnia im odpowiednie warunki, aktualnie stale i systematycznie poszukuje lokalu, który w lepszym stopniu zagwarantuje dobrą sytuację mieszkaniową dla dzieci,
- poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego faktu z niego nie wynikającego, polegającej na uznaniu przez Sąd, że syn uczestniczki postępowania W. przebywa we wspólnym niewielkim pomieszczeniu z resztą dzieci, a sytuacja ta może stwarzać zagrożenie dla dzieci, w sytuacji, gdy syn W. zajmują oddzielnie pomieszczenie - przedzielone ścianką - a nadto nigdy nie pozostaje bez opieki osób innych,
- pominięcie faktu, iż sytuacja małoletnich dzieci od chwili zabezpieczenia ich miejsca przy babci ulega stale i systematycznie poprawie, dzieci są zadbane, mają zapewnione wszelkie potrzeby, co niewątpliwie świadczy o należycie sprawowanej pieczy nad dziećmi i pozytywnie świadczy o predyspozycjach wychowawczych uczestniczki postępowania,
- przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań uczestniczki postępowania B. S., która poinformowała Sąd, że korzysta z pomocy poradni psychologicznej i poradni psychologiczno-pedagogicznej celem podnoszenia swoich kompetencji wychowawczych, jak również współpracują ze specjalistami celem zapewnienia prawidłowego rozwoju dzieci,
- przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest wywiadów kuratorskich, z których wynika, że sytuacja małoletnich od czasu ich umieszczenia pod opieką uczestniczki postępowania uległa ogromnej poprawie,

- art. 290 §1 k.p.c. w zw. z art 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. a mianowicie nie zwrócenie się przez Sąd do OZSS i nie przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, połączonej z ponownymi badaniami przez biegłych aktualnej sytuacji małoletnich dzieci oraz predyspozycji wychowawczych uczestniczki postępowania

- w sytuacji, gdy uczestniczka postępowania stale i systematycznie podnosi swoje kwalifikację wychowawczą, współpracują ze specjalistami, należycie sprawują pieczę nad dziećmi, a nadto opinia wydana przez OZSS z kwietnia b.r. w świetle dynamicznie zmieniającej się sytuacji uczestniczki postępowania związanej z jej rozwojem kwalifikacji wychowawczych była już nieaktualna;

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego a to art. 112⁷ kro, poprzez umieszczenie małoletnich w instytucjonalnej pieczy zastępczej w sytuacji, gdy istnieją możliwości umieszczenia małoletnich w rodzinnej pieczy zastępczej u babki macierzystej -B. S..

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez umieszczenie małoletnich G. Z., F. S. (1), W. M., L. P., F. M. w rodzinnej pieczy zastępczej u babci B. S., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiedli również uczestnicy postępowania J. M. (1) i J. M. (2), którzy zaskarżyli postanowienie w całości i zarzucili mu, że nie zgadzają się że są osobami obcymi co do L. P. albowiem bywała ona wielokrotnie w ich domu i była żoną dała J. M. (1) upoważnienie na piśmie do opieki nad dzieckiem, że T. M. jest blisko związany z siostrą L. i bardzo przeżywa rozłąkę z nią. W oparciu o powyższe skarżący wnieśli o przyznanie im w opiekę a nawet do adopcji jeśli to możliwe L. M..

Na rozprawie w dniu 01 lipca 2020 r. pełnomocnik uczestników J. M. (1) i J. M. (2) oświadczył, że cofa apelację i wnosi o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikom z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania B. S. nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień procesowych, gdyż z istoty rzeczy wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań. Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew stanowisku strony apelującej Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i wyczerpującej analizy materiału dowodowego, w tym zeznań wskazanych świadków i wywiedzione przez niego konkluzje były trafne. Należy podkreślić, że ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami i stronami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925), a także wskazać, dlaczego w świetle doświadczenia życiowego, wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny są niewłaściwe. Sformułowany przez skarżącą zarzut uchybienia art. 233 k.p.c. takich uchybień nie wykazuje. Generalnie zarzuty w tym zakresie sprowadzają się do forsowania własnej, korzystnej dla apelującej wersji zdarzeń, wersji która jednak nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodach. Dowody te, w szczególności w postaci opinii biegłych z I Opiniodawczego Zespołu (...) Sądu Okręgowego w Sieradzu oraz informacji przekazanych przez kuratora sądowego, pracowników (...) Centrum Pomocy (...) w S. oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w S. są ze sobą wyjątkowo spójne i nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że kompetencje opiekuńczo-wychowawcze uczestniczki postępowania należy ocenić negatywnie, nie jest ona w stanie zająć się dziećmi i właściwie stymulować ich rozwój oraz wychowanie. Zważyć należy, że apelująca była również wcześniej badana przez biegłych, albowiem chciała zabrać inne dzieci od innej córki i także w tamtym postępowaniu stwierdzono, iż nie ma ona właściwych kompetencji do zajmowania się

dziećmi. Tymczasem dzieci J. M. (2), to dzieci u których stwierdzono deficyty powstałe z przyczyn między innymi zaniedbań, a także deficyty rozwojowe. Przy ich wychowaniu wymagana jest współpraca opiekuna ze specjalistami, którzy by na bieżąco badali i korygowali te problemy. Tymczasem B. S. nie chciała współpracować choćby z asystentem rodziny. Natomiast u dzieci pojawiają się stale nowe problemy. Jeżeli pojawiają się zmiany na lepsze w zachowaniu to okresy poprawy są wyjątkowo krótkie. Kompleksową pomoc na wielu płaszczyznach funkcjonowania i rozwoju dzieci zapewni rodzinny dom dziecka. Nadto pamiętać należy, że wraz z uczestniczką zamieszkuje jej schorowany syn W., którego zachowanie wobec dzieci, jak stwierdzili opiniujący specjaliści, stwarza realne zagrożenie dla małoletnich. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że syn B. S. ogląda w obecności dzieci pornografię i onanizuje się. Dalsze zamieszkiwanie dzieci J. Ś. z uczestniczką postępowania oraz jej synem może powodować dalsze deficyty rozwojowe. B. S. stara się łagodzić skutki zaniedbań J. M. (2) wobec dzieci głównie w sferze bytowej, lecz czyni to w stopniu niewystarczającym w kontekście wychowawczym. Jej wieloletni styl funkcjonowania w rolach opiekuńczo-wychowawczych wobec własnych dzieci i wnuków wskazuje na brak wydolności wychowawczej, deficyt umiejętności zidentyfikowania i zabezpieczenia dzieci w zakresie ich potrzeb, a przede wszystkim brak umiejętności niezbędnych do świadomej pracy z dziećmi obciążonymi deficytami rozwojowymi i zaniedbaniami opiekuńczo-wychowawczymi, szczególnie w kontekście tego, że sama pełni ona opiekę nad swoim niepełnosprawnym intelektualnie i wykazującym poważne zaburzenia wymagającym stałego nadzoru synem. Ostatnie informacje przekazane przez kuratora sądowego wskazywały, że B. S. nie radzi sobie wychowawczo z wnukami. Dzieci jej nie słuchają, a wymieniona przeklina w ich obecności i krzyczy na nie. Apelująca zajmuje się zbieractwem i znosi do mieszkania ubrania i różne przedmioty ze śmietników, co sprawia, iż z mieszkania wydobywa się smród. Sąsiadka apelującej podała nawet, iż dzieci J. M. (2) mają wszy. Ogół wskazanych okoliczności nie pozostawia wątpliwości, że uczestniczka postępowania B. S. nie jest w stanie w sposób prawidłowy wykonywać opieki nad dziećmi swojej córki J. Ś.. W tym stanie rzeczy należało uznać, że apelacja uczestniczki nie odpowiada przedstawionym wyżej wymogom w zakresie prawidłowo skonstruowanego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i w istocie stanowi wyłącznie subiektywną polemikę skarżącej z wyczerpująco umotywowanym stanowiskiem Sądu Rejonowego co do oceny dowodów. Wskazać przy tym należy, iż zasada wyrażona w treści art. 233 § 1 k.p.c. obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając w środku odwoławczym własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów. Temu wymogowi autor apelacji nie sprostał. Przedstawił bowiem własną ocenę dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przy uwzględnieniu okoliczności jedynie dla niego korzystnych.

Wbrew sugestii skarżącej Sąd I instancji nie uchybił również treści art. 290 §1 k.p.c. w zw. z art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. poprzez niezwrócenie się do OZSS i nie przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, połączonej z ponownymi badaniami przez biegłych aktualnej sytuacji małoletnich dzieci oraz predyspozycji wychowawczych uczestniczki postępowania. Wskazać w tym miejscu należy, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że uczestniczka postępowania będąca babcią dzieci faktycznie stara się podolać ciężącym na niej obowiązkom opiekuńczym i zadbać o bytowe potrzeby dzieci, jednak skala problemów zdiagnozowanych u małoletnich i ich wielopłaszczyznowość, zaniedbania rozwojowe dzieci, przerastają w wielu zakresach jej możliwości. O ile niewątpliwie apelujący przy wydatnym udziale pracowników pomocy społecznej jest w stanie poprawić sytuację bytową i materialną małoletnich, o tyle bezspornie nie jest w stanie z uwagi na brak wydolności wychowawczej, braki edukacyjne oraz braki umiejętności niezbędnych do świadomej pracy z dziećmi obciążonymi poważnymi deficytami rozwojowymi i zaniedbaniami wychowawczo-edukacyjnymi poprawić ich zachowanie oraz przyczynić się do prawidłowego rozwoju psychicznego i emocjonalnego. W świetle powyższego, w ocenie Sądu niecelowym i niezasadnym było dopuszczanie z opinii uzupełniającej, połączonej z ponownymi badaniami przez biegłych aktualnej sytuacji małoletnich dzieci oraz predyspozycji wychowawczych uczestniczki postępowania, albowiem sytuacji małoletnich we wskazanej płaszczyźnie uwzględniając ograniczenia stwierdzone u uczestniczki postępowania nie mogła się poprawić, zaś B. S. nie mogła uzyskać wskazanych predyspozycji wychowawczych.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego Sąd I instancji nie uchybił również wskazanym normom prawa materialnego. Skoro zgromadzony materiał dowodowy zgodnie wskazywał, że uczestniczka postępowania nie jest w stanie w sposób prawidłowo i należyty wykonywać opieki co do dzieci swojej córki J. Ś., a gwarancję taką dają umieszczenie małoletnich

w instytucjonalnej pieczy zastępczej, przeto w pełni zasadnie Sąd Rejonowy w Sieradzu zastosował normę art. 112⁷ k.r.o. i umieścił małoletnich w instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację uczestniczki postępowania B. S..

Zgodnie z art. 391 § 2 k.p.c. w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Sąd odwoławczy jest związany cofnięciem apelacji i nie może kontrolować tej czynności procesowej. Jest to wynikająca z zasady dyspozycyjności (rozporządzalności) akceptacja autonomii woli skarżącego, który sam decyduje, czy wnieść apelację, czy też ją cofnąć. Cofnięcie apelacji nie wymaga zgody strony przeciwnej ani też zrzeczenia się roszczenia, odmiennie aniżeli w przypadku cofnięcia pozwu (art. 203 § 1 k.p.c.). Czynnością cofnięcia apelacji przez uczestników postępowania J. M. (1) i J. M. (2) Sąd Okręgowy jest związany, a jej konsekwencją jest umorzenie postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji orzeczenia.

Sąd II instancji przyjął, iż koszty pomocy prawnej udzielonej uczestniczce postępowania J. Ś. oraz uczestnikom postępowania J. M. (2) i J. M. (1) w postępowaniu apelacyjnym ponosi Skarb Państwa w wysokości wynikającej z regulacji § 10 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714), co stanowi kwotę 73,80 zł i zasądził wskazaną sumę na rzecz adwokat S. S. (1) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestniczce postępowania J. Ś. oraz na rzecz adwokata P. J. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikom postępowania J. M. (2) i J. M. (1).